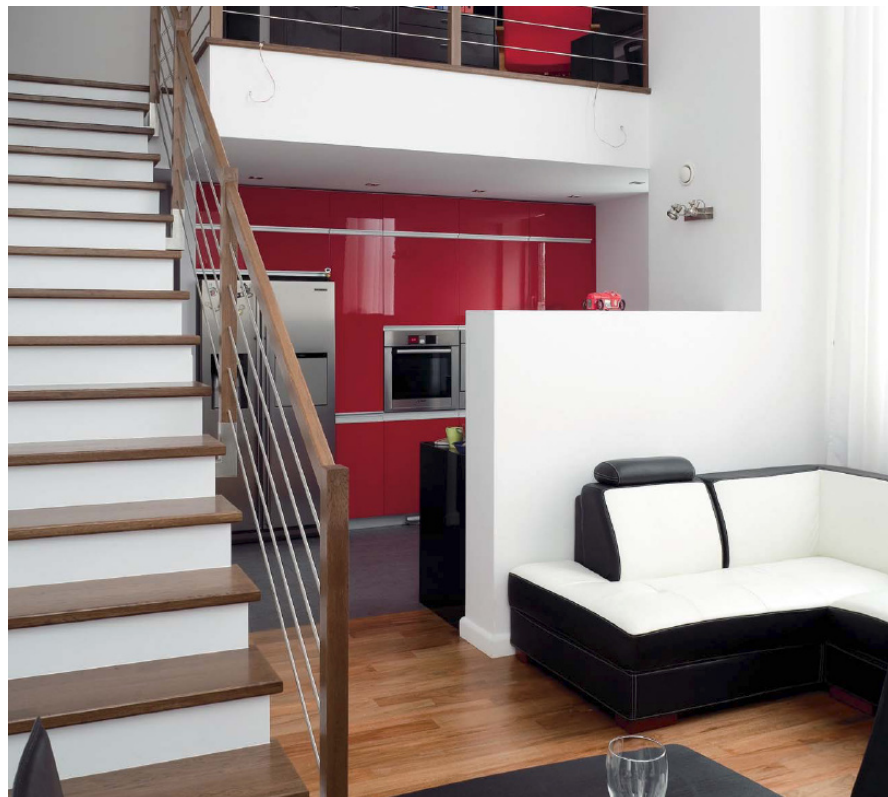


CAŁY OGRÓD RÓŻ

I choć nie będzie to opowieść o Małym Księciu, ani o latarni morskiej, znane historie same cisną się na usta. Nowoczesne mieszkanie z widokiem na morze przywodzi wspomnienia o róży i magicznych zachodach słońca. Mocno obecna czerwień i wielkie okna definiują klimat tego wnętrza.



Salon ma niestandardową wysokość – 5,5 m. Nad kuchnią, na antresoli wygospodarowano przestrzeń na gabinet.

Wypożyczenie: lampa na wysięgniku Artemide / stopnie schodów, balustrady wykonane na zamówienie z drewna iroko

Przeźreń wypoczynku w salonie z pewnością spróchnych rozmiarów rodzinna sofa. Kąpek jadalniany tworzą stół i zestaw krzesel.

Wypożyczenie: sofa w skórze Kier / stół BoConcept / krzesła BoConcept / podłoga z drewna iroko



Młode małżeństwo z dwójką małych córek właśnie nad polskim morzem znalazło przystań. Dla swojej rodziny wybrało mieszkanie, które jest nie tylko wygodną, ale także dodającą kolorów codziennemu życiu przestrzenią. Oczarowani pięknym otoczeniem, zdecydowali się na dwupiętrowy apartament, z którego okien widać Bałtyk. O pomoc przy aranżacji wnętrza został poproszony architekt Michał Mikołajczak z pracowni M+M Wnętrza.

Salon z antresolą to wnętrze, które jest sercem tego mieszkania. Nieprzeciętna wysokość (5,5 m) buduje klimat otwartej, pełnej oddechu przestrzeni. Przestronne okna, od sufitu do podłogi, wpuszczają dużo światła. A z pozycji antresoli można patrzeć w bezkresną dal, na morze... jak w prywatnej, cichej latarni

morskiej. Każdy Mały Książę może się zapamiętać w takim otoczeniu, zwłaszcza, że przeciwwagą dla jasnego, subtelnego salonu jest kuchnia, oddzielona od niego zaledwie symbolicznym przepierzeniem. A tu rządzi czerwień. Barwa dominująca, soczysta, intensywna. Zabudowa kuchenna jak prawdziwy „ogród róż” to miejsce, w którym doskonale czuje się pani domu. To zresztą z jej inicjatywy architekt wyszukał meble do kuchni w odcieniu ognia i połączył w odważne, drażliwie duży ze stalą i czernią. Ergonomiczna przestrzeń pozwala przygotować posiłek i jednocześnie mieć „na oku” dzieci bawiące się w salonie. Specjalnością mamy dwójkę maluchów są naleśniki serwowane ze smakowitymi niespodziankami prosto do jadalni, umieszczonej przy oknie.

Aby optycznie zapanować nad jasną, wysoką przestrzenią – nieco ją obniżyć i stworzyć „ramy” – wprowadzono pas czarnej tapety. Dekoracja ściany intrygują kontrastuje z lekkością śnieżnobiałych, lekkich firan.

Wyposażenie: tapeta Para Paris / firany Eurolinny / lampy wiszące Galodie Foscatini

Kuchnia jest symbolicznie wydzielona od strefy salonu za pomocą przeszerzenia – które ma jeszcze jedną ważną funkcję. W ścianie zainstalowano okap pionowy, w którym nie przypominający kuchennego sprzętu – a raczej telewizor.

Wyposażenie: okap komi-norny Concept Faber / płyta indukcyjna Tekla

Zabudowa kuchenna wykonana jest z mdf-u lakierowanego na intensywny czerwień. Z barwą frontów kontrastują czarne blaty robocze.

Wyposażenie: zabudowa z mdf-u wykonana na zamówienie / blaty robocze granit nero zimbabwe

— Czerwień, która zdominowała kuchnię już w formie zaledwie akcentów pojawia się również w innych częściach mieszkania: pod postacią bibelotu, pojedynczego fotela w gabinecie czy szkatuły na biżuterię w sypialni. Nie jest to jedyny odważny kolor, jaki tu wykorzystano. W apartamencie pojawia się jeszcze jedna zdecydowana barwa, przełamująca spokój nowoczesnej aranżacji. Ściana w kolorze intensywnego fioleto jest główną dekoracją sypialni. Nie do końca można określić nasycenie barwy – czasem wydaje się, że to wrzosa, a przy innym świetle purpura. Niejednoznaczność kolorystyczna wprowadza fakturę ściany – surowa, reliefowa. Podświetlenie ledowe (umieszczone w nadwisie) potęgę chropowatość struktury i zmienia intrygująco odcienie fioleto. Czekoladowe łóżko ustawione na tej ścianie kontrastuje z fakturą i ciepłem brązu, dzięki czemu powstała przytulna i niebanalna aranżacja.

W chłodniejszej, rozbielonej odsłonie fioleto pojawia się w łazience. Zestawiony z pudrowymi odcieniami błękitu i różu, tworzy cukierkową, relaksującą aurę. Naściennych płytek pojawia się pod postacią esów-floresów, a na wannie występuje na skrajczy się w świetle mozaika. Łazienka sprzyja odprężeniu. Przy wannie jest okno, co pozwala na kąpielę połączoną z patrzeniem w gwiazdy. A drzwi, w stylu marynarskim – wyposażone są w balaj. Zdradzają, że stąd też można zerknąć na morze!

Gabinet ulokowany na antresoli to miejsce stworzone dla pana domu. Pożnym wieczorem, kiedy dzieci śpią, można tu spokojnie popracować. A w dzień, kiedy życie rodzinne toczy się w salonie, można sprawdzić pocztę emailową, nie tracąc kontaktu z resztą rodziny. Jest doskonale zorganizowany, półki i szuflady porządkują dokumenty – dzięki czemu nie ma tu poczucia chaosu. Co jest niezwykle ważne, mimo „robotycznego” charakteru jest to bowiem strefa dość reprezentacyjna, widoczna m.in. z sofy w salonie. Stąd pomysł, by wprowadzić tu czarno-białe zdjęcia w stylistyce wielkich miast – swoistą minigalerię na piętrze.

AUTOR PROJEKTU: ARCH. MICHAŁ MIKOŁAJCZAK, M+M WNETRZA
 TEKST I STYLIZACJA: FLORIA, FOT. BARTOSZ JAROSZ
 Więcej wzięty: dobrzemieszkaj.pl





Kuchenne drobiazgi dobrano konsekwentnie – wszystkie ze stali nierdzewnej, dzięki czemu są dekoracją kuchni.

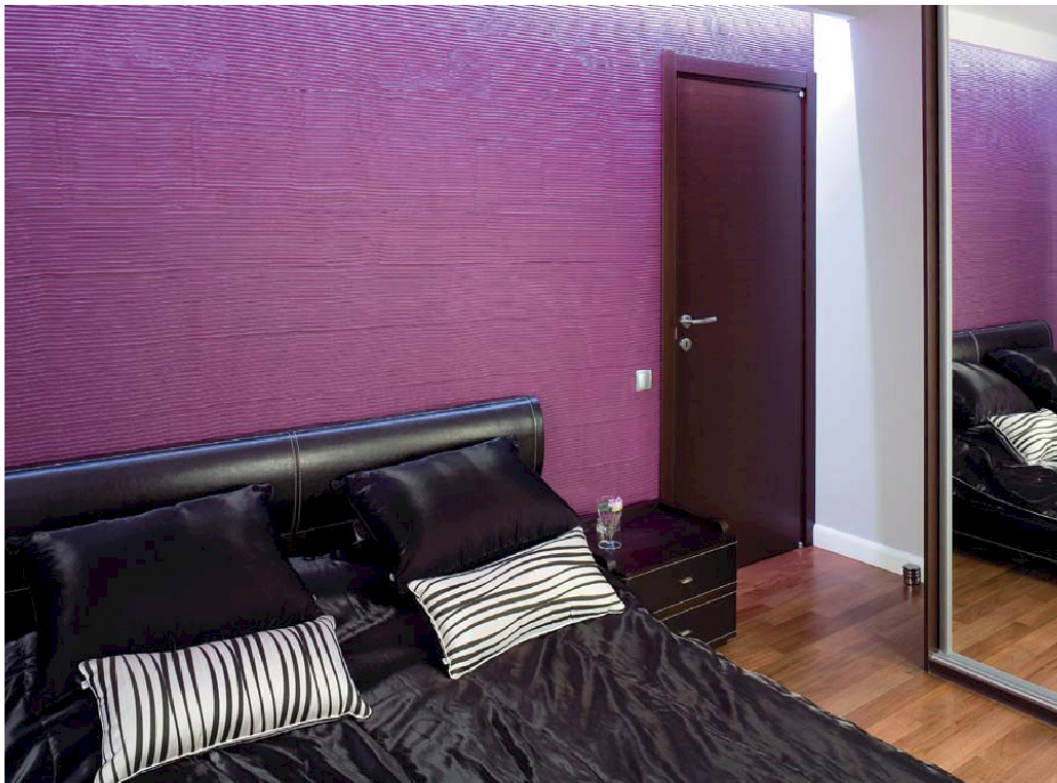
Wyposażenie: wieszak na książki kucharską Brabantsa / bateria Tres

Sprzęt AGD w kolorze stali nierdzewnej się uzupełnieniem nowoczesnego stylu kuchni i przeciwagają dla dominującej czerwieni.

Wyposażenie: lodówka side by side z dozownikiem wody i lodu oraz zmywarkiem Samsung / piekarnik i ekspres do zabudowy Bosch



MIESZKANIE Z WIDOKIEM NA MORZE



W sypialni gwiazdą pierwszego planu jest ściana za łóżkiem. Łączy w sobie surową, „szorstką” fakturę i ciepło intensywnego fioletu.

Wyposażenie: łóżko Kler

Gabinet na antresoli to ciekawe rozwiązanie kącika do pracy. Widać stąd salon, a jednocześnie to spokojna, samodzielna strefa.

Wyposażenie: meble wykonane na zamówienie według projektu architekta